

Umberto Gandini udzielił wywiadu dla *Premium Sport*. CEO Romy mówił między innymi o przyszłości Francesco Tottiego.

Totti?

- Monchi nie zrobił nic więcej niż powtórzył to, co kierownictwo mówiło już przy innych okazjach i to, co jest zapisane na papierze: kontrakt z Francesco przewiduje zakończenie jego piłkarskiej aktywności z 30 czerwca i potem będzie podejmował inną rolę w klubie. Zostało powtórzone to, co zostało już ustalone w czerwcu-lipcu. Totti jest i pozostanie integralną częścią Romy.

Odwołanie w sprawie Strootmana, którego nie będzie z Milanem i Juventusem?

- Niewiele jest do komentowania... poszło źle. Zebraliśmy wszystkie dowody, które mogłyby świadczyć, że była dynamika gry, ale sąd nie był tego samego zdania. Los pozostaje jednak w naszych rękach. Jasne, lepiej było mieć cztery punkty przewagi nad Napoli, ale z jednym zmienia się niewiele: musimy dalej wygrywać mecze.

Kessie?

- Zbyt dużo mówi się na temat mercato. Jesteśmy absolutnie zainteresowani, tak jak sądzę zainteresowane są inne drużyny. Transakcje robi się w trójkę: ten kto sprzedaje, kto kupuje i gracz. Zobaczymy jak się skończy.

Autor: abruzzo